

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa B.W.
przeciwko Bankowi [...] S.A. w W.
o przywrócenie do pracy i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 23 września 2016 r., sygn. akt IV Pa [...], IV Pz [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Banku [...] SA w W. na rzecz B.W. kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany Bank [...] S.A. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 września 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 53 § 3 k.p., przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że: dokonane w dniu 29 grudnia 2014 r., po godzinach pracy, mailowe zgłoszenie gotowości do podjęcia pracy zastąpiło stawienie się do pracy, a w konsekwencji naruszenie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p., przez przyjęcie, że ziszcza się przesłanka wykluczająca uprawnienie pracodawcy do rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem, którego niezdolność do pracy trwa dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz

pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące; przepis ten zawiesza prawo pracodawcy do rozwiązania w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. umowy o pracę, po zgłoszeniu przez pracownika przy użyciu środków komunikacji na odległość gotowości do świadczenia pracy mimo: niestawienia się pracownika do pracy oraz nieprzedstawienia orzeczenia lekarza - orzecznika ZUS o utracie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z odzyskaniem zdolności do pracy, naruszenie art. 18. ust. 1, 2 i 3 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm.), przez przyjęcie, że pracodawca miał wobec pracownika, który nie stawiał się do pracy, prawo i obowiązek kwestionować orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, przyznające świadczenie rehabilitacyjne na okres 4 miesięcy, kierując go na badania medycyny pracy po upływie 3 miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego bez żadnych obiektywnych przesłanek w postaci jakichkolwiek dokumentów obrazujących powrót do zdrowia lub choćby stwierdzenia stawienia się pracownika w miejscu pracy.

Skarżący zarzucił także mające wpływ na wynik sprawy: naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. i 217 § 2 k.p.c., przez dopuszczenie spóźnionego (wobec nałożonego rygoru pominięcia wniosku dowodowego z art. 207 § 6 k.p.c.) dowodu z opinii biegłych na okoliczność stanu zdrowia powódki w dniu 29 grudnia 2014 r. oraz prowadzące do przedłużenia postępowania dopuszczenie dowodu z przesłuchania biegłych; naruszenie art. 286 k.p.c. w ten sposób, że zamiast wysłuchać i przyjąć do wiadomości wyjaśnienia pisemnej opinii biegłych, negatywnej dla powódki, Sąd w ramach tego samego, prowadzonego nieobiektywnie dowodu przyjął do protokołu zmianę ich opinii, przyjmując przy tym w istocie wbrew treści wypowiedzi biegłych (utrwalonej w nagraniu posiedzenia) wskazującej na brak możliwości stwierdzenia, że powódka była zdrowa i zdolna do pracy, że powódka jednak była zdolna do pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „istnieją istotne zagadnienia prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości: czy wskazane w art. 53 § 3 k.p. stawienie się pracownika do pracy, w okolicznościach sprawy z zasady świadczonej na terenie zakładu pracy, jest tożsame pojęciowo ze zgłoszeniem za pomocą środków

komunikacji na odległość gotowości jej podjęcia oraz czy dla stwierdzenia, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p. wystarczający związek tego zgłoszenia z odzyskaniem zdolności do pracy polegać winien na subiektywnej ocenie pracownika, czy też wobec złożonego wcześniej u pracodawcy zaświadczenia lekarza o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego na okres przekraczający 3 miesiące w związku z brakiem zdolności do świadczenia pracy konieczne jest złożenie przez pracownika orzeczenia ZUS zgodnego z art. 18. ust. 3 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa celem skierowania go na badania medycyny pracy. (...)

Czy przepis art 229 § 4 i 4a k.p. ma pierwszeństwo przed art. 18. ust. 3 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa? Czy i jaka jest zależność pomiędzy wynikiem badania medycyny pracy a orzeczeniem ZUS? Czy - wobec braku innych niż orzeczenie o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego na okres przekraczający 3 miesiące dowodów na okoliczność stanu zdrowia pracownika po upływie 3 miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego - przeprowadzenie spóźnionego i nie usprawiedliwionego w świetle art 207 § 6 zd. drugie i nast. dowodu z biegłych na okoliczność stanu zdrowia pracownika, wobec przyjęcia, że nastąpił powrót do zdrowia stanowi uchybienie formalne, mające wpływ na wynik sprawy. Czy w świetle art. 286 k.p.c. sąd prowadzący postępowanie, po uzyskaniu pisemnej opinii biegłych, wobec nie dających się jednoznacznie rozstrzygnąć wątpliwości tychże biegłych może przyjąć za wyłączną podstawę orzeczenia o zdrowiu strony ich ustne wyjaśnienia operujące w sferze przypuszczeń i braku podstaw do wydania jednoznacznej opinii, weryfikowanych przez sąd w kierunku odmiennym od pierwotnej oceny i to mimo braku ujawnienia nowych okoliczności nt. stanu zdrowia strony w dacie istotnej dla orzeczenia, skoro istniało ważne w tym dniu orzeczenie stwierdzające niezdolność do pracy?”, ponadto podnosząc, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę powódka B.W. wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem,

którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Co się z kolei tyczy tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, to zachodzi ona wtedy, gdy określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają) nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231, z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Przy czym oczywiste jest, że interpretowany przepis musi mieć znaczenie dla wyniku sprawy, bo tylko wtedy istnieje potrzeba dokonania jego wykładni.

Wywody skarżącego wskazujące na istotne zagadnienie prawne i potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie pomijają to, że z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że niezdolność powódki do pracy nie trwała dłużej niż okresy wskazane w art. 53 § 1 pkt b k.p., w konsekwencji nie było więc podstaw do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia w oparciu o ten przepis. W związku z tym sformułowane przez skarżącego jako pierwsze zagadnienie „czy wskazane w art. 53 § 3 k.p. stawienie się pracownika do pracy, w okolicznościach sprawy z zasady świadczonej na terenie zakładu pracy, jest tożsame pojęciowo ze zgłoszeniem za pomocą środków komunikacji na odległość

gotowości jej podjęcia” nie ma wpływu na wynik rozpoznawanej sprawy, a tym samym nie może być podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Gdy idzie o kolejne podnoszone przez skarżącego kwestie, to zostały one już wyjaśnione przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 lipca 2009 r., I PK 39/09 (OSNP 2011 nr 5-6, poz. 74) i z dnia 21 maja 2014 r., I PK 290/13 (LEX nr 1475264). Wskazano w nich, że domniemanie, iż pracownik w okresie, na który przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne jest niezdolny do pracy, może zostać obalone, gdyż moc wiążąca ostatecznej decyzji organu rentowego przyznającej to świadczenie nie obejmuje stwierdzenia, że po wydaniu takiej decyzji pracownik nie odzyska zdolności do pracy. Z istoty decyzji o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego (art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) wynika, że przysługuje ono za okres „niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy”. Dlatego decyzja organu rentowego przyznająca to świadczenie, wydana na podstawie orzeczenia przez lekarza orzecznika (komisję lekarską), wiąże sąd pracy przy ocenie wystąpienia negatywnej przesłanki rozwiązania umowy o pracę jedynie co do tego, że w dacie jej wydania ubezpieczony był niezdolny do pracy i niezdolność ta powinna być odzyskana we wskazanym okresie. Z decyzji tej nie wynika natomiast, że niezdolność do pracy trwa przez cały okres, na który przyznano świadczenie rehabilitacyjne, a w szczególności, że ubezpieczony (pracownik) nie może zdolności do pracy odzyskać przed wyczerpaniem świadczenia. Pobieranie świadczenia rehabilitacyjnego nie wyklucza więc ustalenia, że pracownik w okresie wymienionym w treści decyzji przyznającej mu to świadczenie, odzyskał zdolność do pracy. Jeżeli zatem przed upływem okresu, na który przyznano świadczenie rehabilitacyjne, pracownik odzyska zdolność do pracy i stawia się do niej, to ma zastosowanie zakaz rozwiązania umowy o pracę z art. 53 § 3 k.p.

Natomiast co do kwestii przeprowadzenia spóźnionego i nieusprawiedliwionego w świetle art. 207 § 6 zdanie drugie i nast. k.p.c. dowodu z biegłych na okoliczność stanu zdrowia pracownika, to rozpatrywać ją można w ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego, a nie problemu prawnego. Podobnie rzecz się ma w przypadku pytania postawionego na tle art. 286 k.p.c.

Oba te pytania nie dotyczą wykładni prawa na poziomie abstrakcyjnym, ale prawidłowości procedowania Sądu w niniejszej sprawie.

Przypomnieć należy, że sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Odnosząc się natomiast do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r.,

I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Co do zarzutu naruszenia art. 286 k.p.c., to został on powołany nieadekwatnie do uzasadniającej go argumentacji. Jeśli skarżący twierdzi, że Sąd dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią wypowiedzi biegłych, to właściwą podstawę kasacyjną stanowi art. 278 § 1 k.p.c., gdyż to ten przepis narusza sąd, który dokonuje ustaleń faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wbrew opinii biegłego.

Z kolei przepisy art. 207 § 6 k.p.c. i 217 § 2 k.p.c. są adresowane do sądu pierwszej instancji, wobec czego nie może ich naruszyć sąd drugiej instancji, a tym samym nie mogą one stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2008 r., II PK 260/07, LEX nr 465850). Oparcie skargi kasacyjnej na tych przepisach wymaga odpowiedniego uzupełnienia konstrukcji zarzutu naruszenia przepisów postępowania w taki sposób, aby odnieść go do postępowania przed sądem drugiej instancji, czego skarżąca jednak nie czyni. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje zaś skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze pod rozagę z urzędu jedynie nieważność postępowania.

Dodać też trzeba, że kwestię prekluzji dowodowej, pozwalającej na pominięcie spóźnionego dowodu, należy skonfrontować z poglądami wyrażonymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14 (OSNC 2015 nr 12, poz. 149), będącymi podsumowaniem dotychczasowego dorobku orzeczniczego dotyczącego podejmowania przez sąd inicjatywy dowodowej z

urzędu, a w szczególności przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, gdy uprawnienie przewidziane w art. 232 zdanie drugie k.p.c. przekształca się w obowiązek sądu.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy art. 98 k.p.c. w związku § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).